



GAZETA LUBELSKA

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Lublin, czwartek dnia 26 kwietnia 1945 r.

Nr. 71

Dzień 1-go maja świętem demokracji

Dzień 1-go maja będziemy w tym roku go raz pierwszy obchodzili w niepodległej Polsce. Będzie to dla nas święto wolności, święto zwycięstwa demokracji nad barbarzyńskim i wstępnym faszyzmem.

Dzień 1-go maja jako święto ma w Polsce wielkie tradycje. Dzień ten był zawsze demonstracją przeciwko uciskowi, dniem protestu w walce o wolność społeczną i niepodległość.

Kiedy Polska padła ofiarą rozbiorów, kiedy stała się łupem króla, cesarza i cara, elementy patriotyczne zaczęły działalność przede wszystkim wśród świata pracy; budziły świadomość odrębności narodowej, abyśmy nie zapominali, kim jesteśmy i jakie obowiązki na nas ciąży.

Nie jest więc przypadkiem, że dzień święta klasy robotniczej jest dzisiaj u nas świętem państwowym. Bowiem zasługą polskiej demokracji, polskiego robotnika i chłopca było to, że cały ciężar walki podziemnej w czasie najokrutniejszego ucisku wziął na swoje barki, kontynuował ją niezmordowanie przez dziesiątki lat i doprowadził szczęśliwie do odzyskania niepodległości w 1918 roku.

Klasa robotnicza wiołyła maksimum wysiłku w walkę o niezależność państwową, zdobywała tę wolność, a teraz utrwała ją na gruzach i ruinach, pozostawionych przez okupanta. Zawsze dzień 1-go maja był świętem niestrudzonych bojowników, którzy w tym dniu dawali wyraz i dowody tego, że trwają w walce, że istnieją i nigdy z tej walki nie zrezygnują. Natomiast szlachta i arystokracja polska do czasu wojny światowej tonąca w dobrobycie, prowadząca politykę ugodową z caratem w walkach tych udziału nie brała i brać nie chciała. Reakcja polska wręcz odwrotnie obdarzała w tym czasie cara zaufaniem i prezentami, dokumentując w ten sposób swoje stanowisko, które nie wymagało i nie wymaga żadnych komentarzy.

Ci ludzie, którzy Polskę woleli zaprzędać raczej wrogowi, aniżeli widzieć ją taką, jaką powinna być, to jest ojczyzną robotnika i chłopca, ci ludzie, którzy właśnie przy pomocy carskiej żandarmerii gnębili ją wspólnie z polakożercami, dnia 1-go maja nie mogli uważać za swoje święto.

Politykę tę zresztą kontynuowały i nasze rządy sanacyjno-faszyzowskie do 1939 roku, tylko, że miejsce żandarma i stupajki zajął granatowy policjant, szkolony specjalnie w Gołędzinowie.

Chłop i robotnik polski był tak samo gnębiony i poniewieran przez dyktatorzy Ozonu, tak samo pozbawiony wszelkich praw, tak samo pozostawał w nędzy, jak i za czasów imperializmu carskiego.

Polska sanacyjna, Polska reakcyjna dążyła zawsze do tego, aby przeciwdziałać ze wszystkich sił porozumieniu polskiej klasy robotniczej z klasą robotniczą radziecką, gdyż byłoby to przeciwne jej germanofilskiej polityce, jaką kontynuował nasz rząd, przeciwne jego nieprzemysłanej taktyce na terenie międzynarodowym, która nas pochylała w objęcia Niemców.

Powinniśmy sobie teraz przypomnieć te wszystkie święta pierwszomajowe do roku 1939, te tłumy rozpraszane i gonione przez szarżującą policję, te momenty, kiedy policjant polski okładał polskiego robotnika kolbą karabinu w dzień 1-go maja na ulicach Warszawy.

Taka Polska istnieć nie mogła, taka linia polityczna właśnie przygotowała tragedię wrześniową i martyrologię Polaków na przestrzeni pięciu i pół lat.

Podczas okupacji proletariats polski tak samo uroczysto świętował dni pierwszomajowe, jak i dawniej, tylko musiał to robić w ukryciu, w podziemiach. I znów nikt inny tylko klasa robotnicza trzymała

Berlin otoczony ze wszystkich stron Pilawa zdobyta

Naczelnym Wódz Armią Czerwoną Marszałek Związku Radzieckiego Stalin w rozkazie skierowanym do dowódcy I Białoruskiego Frontu marszałka Związku Radzieckiego Żukowa i szefa sztabu frontu gen.-plk. Malinina i jednocześnie do dowódcy I Ukraińskiego Frontu marszałka Związku Radzieckiego Koniewa i szefa sztabu frontu gen. armii Pietrowa, wyróżnił wojska I Białoruskiego i I Ukraińskiego Frontu.

Wojska I Białoruskiego Frontu przecięły wszystkie drogi wiodące z Berlina na zachód i wczoraj w dn. 25 kwietnia połączyły się na północny zachód od Poczdamu (Potsdam) z wojskami I Ukraińskiego Frontu, dokonując w ten sposób całkowitego okrążenia Berlina.

W toku walk wojska I Białoruskiego Frontu zajęły miasta: NAUEN, ELSTAHL, ROHRBECK I MARKWARD.

Wojska I Ukraińskiego Frontu zdobyły miasto KETZIN.

W walkach o okrążenie Berlina odznaczyli się między innymi wojska I Armii Polskiej pod dowództwem gen. Popławskiego.

Naczelnym Wódz Armią Czerwoną Marszałek Związku Radzieckiego Józef Stalin w rozkazie skierowanym do dowódcy III Białoruskiego Frontu marszałka Związku Radzieckiego Wasilewskiego i szefa sztabu frontu gen.-plk. Pokrowskiego, wyróżnił wojska III Białoruskiego Frontu, które wczoraj w dn. 25 kwietnia zdobyły ostatni punkt oporu niemieckiego na półwyspie Sambijskim, miasto i twierdzę PILAWĘ, ważny port i wojenną bazę morską niemiecką na Morzu Bałtyckim.

Zwycięstwo to zostało uczczone w Moskwie salutem 20 salw z 224 dział.

Przemówienie marsz. Stalina z okazji zawarcia paktu polsko-radzieckiego

Panie Prezydencie, Panie Premierze! Panowie!

Uważam, że układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską, który dopiero co podpisaliśmy, ma wielkie znaczenie historyczne.

Znaczenie tego układu polega przede wszystkim na tym, że wyraża on zasadniczy zwrot w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską w kierunku przyjaźni i przyjaźni, zwrot, który obecnie zostaje formalnie utrwalony tym układem.

Stosunki między naszymi krajami w ciągu ostatnich pięciu wieków nacechowane były, jak wiadomo, elementami wzajemnej niechęci. Stosunki takie osłabiały oba nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.

Znaczenie niniejszego paktu polega na tym, że likwiduje on i przekreśla całkowicie te dawne stosunki między naszymi krajami i stwarza realną podstawę do zamiany dawnych nieprzyjaznych stosunków na stosunek przyjaźni i przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Polską.

W okresie ostatnich 25—30 lat, tj. w okresie dwóch ostatnich wojen światowych, udało się Niemcom wykorzystać terytorium Polski, jako korytarz do napadu na wschód i jako odskocznice do napadu na ZSRR. Mogło to mieć miejsce dlatego, że między naszymi krajami nie było wówczas przyjaznych, sojusznich stosunków. Dawni władcy Polski nie chcieli mieć ze Związkiem Radzieckim stosunków przyjaznych. Woleli

prymat w walkach wyzwolńczych, w bojach o niepodległość Polski.

Nie więc dziwnego, że święto 1-go maja zachowało swój dawny charakter jako dzień protestu przeciwko uciskowi i tyranii.

Teraz w wyzwolonej demokratycznej Polsce dzień ten jest świętem państwowym, świętem stwierdzającym, że świat pracy w swojej nieustannej walce o wyzwolenie społeczne i państwowe był jednym filarem tej walki, że lata tych walk są podwa-

oni prowadzić politykę gry między Niemcami a Związkiem Radzieckim i oczywiście doigrabił się.

Polska została okupowana, jej niepodległość anulowana. W rezultacie tej zgubnej polityki wojska niemieckie uzyskały możliwość znalezienia się u bram Moskwy.

Znaczenie niniejszego układu polega na tym, że likwiduje on starą, zgubną politykę wygrywania między Niemcami a Związkiem Radzieckim i tworzy na jej miejsce politykę przyjaźni i przyjaźni między Polską a jej wschodnim sąsiadem.

Takie jest historyczne znaczenie podpisanego właśnie przez nas układu między Polską a Związkiem Radzieckim o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej.

Nic dziwnego przeto, że narody naszych krajów z niedzielną odczuwają one, że układ ten stanowi gwarancję niezawisłości nowej demokratycznej Polski, gwarancję jej mocy, jej rozkwitu.

To jednak nie wyczerpuje sprawy.

Niniejszy układ ma jeszcze wielkie znaczenie międzynarodowe.

Jak długo nie było przyjaźni między naszymi krajami, Niemcy miały możliwość wykorzystania braku jednolitego frontu między nimi, mogły przeciwstawić Polskę Związkowi Radzieckiemu i na odwrot, i bić je z osobna. Sprawa zmieniła się zasadniczo wówczas, gdy powstało przyznanie między naszymi krajami. Te

(Ciąg dalszy na str. 2)

Radzieckie Biuro Informacyjne donosi w dn. 25 kwietnia 1945 r.:

Wojska III Frontu Białoruskiego zdobyły ostatni punkt oporu niemieckiego na półwyspie Sambijskim, miasto i twierdzę Pilawę, ważny port i niemiecką wojenną bazę morską na morzu Bałtyckim oraz szereg miejscowości, w tej liczbie: Lonstött, Himmelreich i Kamitzgau.

Wojska I Białoruskiego Frontu przecięły wszystkie drogi wiodące z Berlina na zachód i wczoraj w dn. 25 kwietnia połączyły się na północny zachód od Poczdamu (Potsdam) z wojskami I Ukraińskiego Frontu, dokonując w ten sposób całkowitego okrążenia Berlina. W toku walk o Berlin wojska tego frontu zajęły dalsze trzy przedmieścia, w tej liczbie: Falkensee i Falkenhagen. Kontynuując ofensywę wojska tego frontu toczą walki uliczne w północnej, wschodniej i pld. zachodniej części Berlina. Zajęto dzielnice: Treptow i Briesa.

Poza tym wojska tego frontu zajęły miasta Nauen, Elthal, Rohrbeck i Markward.

Wojska sowieckie działające na pld. zachód od Frankfurtu nad Odrą zajęły Mühlrose i Friedland. W walkach w ciągu dn. 24 kwietnia wzięto do niewoli ponad 3.500 żołnierzy niemieckich i oficerów i zdobyto: 297 samolotów, 110 dział polowych, 1.130 samochodów, 16 parowozów, 1.311 wagonów kolejowych.

Wojska I Ukraińskiego Frontu zdobyły miasto Ketzin i zajęły dzielnice Lichterfelde i Sellendorf w pld. zach. części Berlina.

Wojska sowieckie działające na północ od Chocieborza (Cotbus) zajęły ponad 40 miejscowości, w tej liczbie miasta: Peitz, Dissen, Burg, Briesen.

Wojska sowieckie działające na północny zachód od Drezna sforsowały Zabę i zajęły miasto Riesa. W rejonie Bautzen wojska sowieckie odparowały silne kontrataki oddziałów pancernych i plechoty przeciwnika, zadając mu duże straty.

W ciągu dnia 24 kwietnia wzięto do niewoli ponad 3 tysiące niemieckich żołnierzy i oficerów, zniszczono lub zdobyto 22 samoloty i 70 dział polowych.

Wojska I Ukraińskiego Frontu w walkach na zachód od Berlina oswobodziły dużą ilość jeńców wojennych, wśród nich byłego premiera Francji, Herriota.

W rejonie na półn. zachód od Hodonna wojska II Frontu Ukraińskiego w rezultacie natarcia zajęły ponad 50 miejscowości, wśród nich: Melenowice, Błagowice, Czernowice, Tiszen, Asztopowice, Ornice i toczą walki na przedmieściach Brna. Na jednym z lotnisk koło miasta Brna wojska radzieckie zdobyły 18 niemieckich samolotów.

Na innych odcinkach frontu trwały działania patroli i walki o charakterze lokalnym.

W dniu 24 kwietnia na wszystkich odcinkach frontu wschodniego zniszczono lub uszkodzono 76 czołgów niemieckich. W walkach powietrznych ogniem artylerii przeciwlotniczej stracono 99 samolotów niemieckich.

A. L.

